

NO COUNTRY FOR OLD MEN

Chigurh/Carla Jean

CJ: Wiedziałam, że to jeszcze nie koniec.

C: Nie

CJ: Nie mam tych pieniędzy.

C: Wiem.

CJ: Wydałam co miałam, rachunki nieopłacone. Właśnie pochowałam matkę. Za pogrzeb też muszę oddać.

C: Nie martwiłbym się o to.

CJ: Muszę usiąść.

Chigurh wskazuje łóżko, Carla Jean siada.

Nie masz powodu, żeby mnie zabijać.

C: Nie, ale dałem słowo.

CJ: Dałeś słowo?

C: Twojemu mężowi.

CJ: Bez sensu. Dałeś słowo mojemu mężowi, że mnie zabijesz?

C: Twój mąż mógł cię ocalić, ale wolał ratować własną skórę.

CJ: To nie tak. On nie był taki. Nie musisz tego robić.

C: Wszyscy to mówią.

CJ: Co mówią?

C: Że nie muszę tego robić.

CJ: Bo nie musisz.

C: Dobrze. Dam ci szansę. *Rzuca monetą* Zgaduj.

CJ: Jak tylko cię zobaczyłam wiedziałam, że jesteś świrem. Wiedziałam, co mnie czeka.

C: Zgaduj.

CJ: Nie. Nie mam zamiaru.

C: Zgaduj.

CJ: To nie moneta decyduje tylko ty.

C: Na jedno wychodzi.